



CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04 UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24
ZESPÓŁ REALIZACJI 00 - 503 W A R S Z A W A
BADAŃ 621 - 07 - 57, 628 - 90 - 17 TELEFAX 629 - 40 - 89
INTERNET: <http://www.cbos.pl> E-mail: sekretariat@cbos.pl

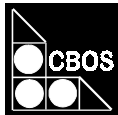
BS/70/70/97

- **CZY PODJĘLIŚMY JUŻ DECYZJE WYBORCZE?**
- **PARTIE „DRUGIEGO WYBORU”**

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, MAJ '97

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA



CZY PODJĘLIŚMY JUŻ DECYZJE WYBORCZE? PARTIE „DRUGIEGO WYBORU”

- Połowa badanych wybierających się do urn i deklarujących poparcie dla któregoś z ugrupowań jest całkowicie pewna swego wyboru i wyklucza zmianę preferencji. Co szósty respondent jest przekonany nie więcej niż w 50%, że poprze wybraną partię.
- Najbardziej zdecydowany w swym wyborze jest elektorat SLD. Nieco mniej zadeklarowanych zwolenników ma AWS. Stosunkowo najmniej pewni swych obecnych decyzji są sympatycy Unii Pracy. Zmiany preferencji nie wyklucza też znaczna część elektoratu ROP.
- Jako partię „drugiego wyboru” wskazywano najczęściej Unię Pracy (17%). W mniejszym stopniu zwolennicy innych ugrupowań biorą pod uwagę możliwość głosowania na najsilniejszych - AWS (9%) oraz SLD (8%).
- Wśród sympatyków innych partii najwięcej przeciwników ma SLD - 40% badanych zamierzających głosować wyklucza możliwość udzielenia poparcia tej formacji. Drugim ugrupowaniem, do którego znaczna część potencjalnych wyborców deklaruje niechęć, jest AWS (32%).
- Większość Polaków nie ma wątpliwości, że tegoroczne wybory parlamentarne mają jedynie dwóch zdecydowanych faworytów - SLD i AWS. Obecnie więcej osób przewiduje zwycięstwo Sojuszu (31%) niż wyborczy triumf AWS (25%).

Do wyborów parlamentarnych pozostały jeszcze cztery miesiące. Wprawdzie oficjalnie kampania wyborcza jeszcze się nie rozpoczęła, jednak już od dłuższego czasu wyborom podporządkowane jest życie polityczne kraju i działania poszczególnych ugrupowań. Od wyborów prezydenckich, a następnie powstania AWS głównym czynnikiem porządkującym scenę polityczną stały się elementy ideologiczno-światopoglądowe oraz ułatwiające kategoryzację rozróżnienia odwołujące się do historycznego rodowodu poszczególnych ugrupowań. Liczne diagnozy sytuacji na scenie politycznej wskazują na jej silną polaryzację, choć - jak się wydaje - możliwości wyborcze „partii środka” jeszcze mogą się zmienić.

Czy sytuacja na scenie politycznej jest już ustalona i trwała? Czy role w przedwyborczej grze już zostały rozpisane i w tym zakresie nic się raczej nie zmieni? W ostatnim sondażu¹ pytaliśmy respondentów o różne aspekty ich wyborów politycznych - możliwość zmiany preferencji, sympatie dla innych ugrupowań, antypatie wyborcze, a także o przewidywany wynik tegorocznych wyborów i preferencje dotyczące przyszłych koalicji powyborczych.

PEWNOŚĆ GŁOSOWANIA

Połowa przyszłych wyborców - zgodnie ze swoimi deklaracjami - jest w pełni zdecydowana głosować na wybraną partię i wyklucza zmianę aktualnych preferencji. Badani ci oceniając stopień pewności swej decyzji na dziesięciopunktowej skali, na której

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (83) zrealizowano w dniach 11-15 kwietnia '97 na 1201-osobowej reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

1 oznaczało, że w ogóle nie są pewni, czy będą głosować na tę partię, a 10 - że są tego całkowicie pewni, wskazywali maksymalną liczbę punktów. W przypadku jednej szóstej (17%) tych, którzy opowiadają się obecnie za którymś z ugrupowań, deklaracje te można uznać w znacznym stopniu za „warunkowe” - badani ci przekonani są nie więcej niż w 50%, że udzielą tym partiom poparcia w wyborach. Można przypuszczać, że stanowią grupę wyborców, którzy mogą jeszcze zmienić swoją decyzję i pewne szanse zdobycia ich głosów mają także inne ugrupowania.

		CBOS
W jakim stopniu jest Pan(i) przekonany(a), że w dniu wyborów zagłosuje Pan(i) na tę właśnie partię?		
		Średnie ocen
SLD		8,97
AWS		8,52
PSL		8,25
KPEiR		7,57
UW		7,55
ROP		7,25
UP		7,03
Ogółem		8,23
* W zestawieniu pominięto dane uzyskane dla UPR oraz BBWR/Blok dla Polski ze względu na znikomą liczbę badanych deklarujących poparcie dla tych ugrupowań.		

Najbardziej stanowczą postawą charakteryzuje się elektorat SLD - aż 75% zwolenników tego ugrupowania jest zdecydowanych co najmniej w 90%, że poprze je w wyborach. Nieco mniej pewnych wyborców ma AWS - 66% jej sympatyków jest przekonanych co najmniej w 90%, że odda na nią głos. Na trzecim miejscu pod względem liczby zadeklarowanych zwolenników sytuuje się PSL (58%). Te trzy ugrupowania dość wyraźnie dystansują pozostałe partie, jeśli chodzi o prawdopodobieństwo zachowania obecnego „stanu posiadania”. Najmniej pewne są decyzje wyborcze potencjalnego elektoratu Unii Pracy, również znaczna część wyborców ROP nie jest całkowicie zdecydowana w swych preferencjach.

Tabela 1

w procentach

W jakim stopniu jest Pan(i) przekonany(a), że w dniu wyborów zgłosuje Pan(i) na tę właśnie partię?	Wskazania na 10-punktowej skali			
	przedziały:			
	1 - 4	5 - 6	7 - 8	9 - 10
SLD	3	11	11	75
AWS	5	17	12	66
PSL	5	15	22	58
KPEiR	14	25	8	53
UW	9	17	33	41
ROP	5	37	27	31
UP	16	26	28	30
Ogółem	6	18	17	59

* Pominięto dane uzyskane dla UPR oraz Bloku dla Polski ze względu na znikomą liczbę badanych deklarujących poparcie dla tych ugrupowań.

PARTIE „DRUGIEGO WYBORU”

Obecne oceny pewności głosowania są przede wszystkim miarą stabilności sympatii politycznych przed kampanią wyborczą. Wydarzenia najbliższych miesięcy, a zwłaszcza oficjalne rozpoczęcie kampanii, mogą jeszcze wiele zmienić. Warto się zastanowić, jakie alternatywne możliwości głosowania dostrzegają sympatycy poszczególnych partii, jakie ugrupowanie biorą jeszcze pod uwagę w swych wyborach oraz na które skłonni byłiby ewentualnie przenieść swoje głosy. Odpowiedź na to pytanie pozwala pośrednio zorientować się, jakimi rezerwami i potencjałem politycznym dysponują poszczególne partie.

		CBOS
Gdyby mógł(a) Pan(i) głosować na kandydatów jeszcze jednej partii, to którą partię wybrał(a)by Pan(i) jako drugą?		N=674
UP	17%	
ROP	13%	
UW	12%	
PSL	10%	
AWS	9%	
SLD	8%	
KPEiR	6%	
BBWR/BdP	5%	
UPR	3%	
Inna partia	1%	
Nie mam takiej partii	8%	
Trudno powiedzieć	8%	

Pytanie dotyczyło tylko osób deklarujących zamiar poparcia w wyborach konkretnych ugrupowań.

Największe możliwości mają te ugrupowania, których zwolennicy są w relatywnie najmniejszym stopniu pewni swej decyzji. Jako partię „drugiego wyboru” najwięcej osób wskazuje Unię Pracy. Nieco rzadziej wymieniano ROP i UW. Stosunkowo najmniejszą siłą przyciągania odznaczają się ugrupowania nie mające większych szans na uzyskanie 5-procentowego progu. Generalnie jednak można stwierdzić, że preferencje zwolenników poszczególnych ugrupowań są dość silnie zróżnicowane, co nie zapowiada rewolucyjnych zmian w pozycji większości ugrupowań. Dotyczy to także dwóch najsilniejszych - AWS i SLD, postrzeganych jako główni antagoniści na scenie politycznej. Deklaracje badanych świadczą o tym, że oba te ugrupowania mają bardzo podobne i na razie dość ograniczone szanse powiększenia swych elektoratów drogą pozyskania głosów dzisiejszych zwolenników innych partii. Jedynie co jedenasty-dwunasty badany mający określone preferencje dostrzega w AWS lub SLD ugrupowanie, które ewentualnie chciałby poprzeć w wyborach. Trzeba jednak zaznaczyć, że na kilka miesięcy przed głosowaniem w deklaracjach tych kryją się głównie spontanicznie wyrażane sympatie dla poszczególnych partii. Są one istotnym, lecz nie jedynym elementem faktycznych decyzji wyborczych. W przededniu wyborów liczyć się będzie również to, jakie szanse wejścia do parlamentu ma dana partia, a także chęć osłabienia różnych opcji politycznych, czyli strategiczny aspekt decyzji.

Jak kształtują się możliwe alternatywne wybory w elektoratach poszczególnych partii? Wydaje się, że po prawej stronie sceny politycznej AWS mógłby liczyć przede wszystkim na ewentualne głosy zwolenników ROP. Ponad dwie piąte (45%) jego sympatyków wymienia AWS jako drugie w kolejności ugrupowanie, które gotowi byłiby poprzeć. Wprawdzie można mówić o odwzajemnianiu w dużym stopniu tej sympatii przez zwolenników AWS, jednak nie jest ona zrównoważona - tylko dla prawie co trzeciego (30%) deklarującego poparcie dla AWS alternatywnym ugrupowaniem byłaby partia Jana Olszewskiego. Stosunkowo niska pewność, z jaką zwolennicy ROP deklarują zamiar oddania głosu na „swoją” partię, przemawia również za tym, że obecnie bardziej prawdopodobne wydaje się pozyskiwanie części wyborców ROP przez AWS, a nie odwrotnie. Drugim ugrupowaniem, w elektoracie którego AWS ma - jak się okazuje - sporo zwolenników, jest Unia Wolności. Jedna piąta (21%) deklarujących poparcie dla niej bierze pod uwagę możliwość oddania głosu na AWS.

Tabela 2

w procentach

Elektoraty	Gdyby mógł(a) Pan(i) głosować na kandydatów jeszcze jednej partii, to którą partię wybrał(a)by Pan(i) jako drugą?										
	AWS	BBWR/ BdP	KPEiR	PSL	ROP	SLD	UPR	UP	UW	Nie mam takiej partii	Trudno powiedzieć
AWS	-	12	12	10	30	-	2	10	13	6	5
KPEiR	16	1	-	7	10	20	-	17	8	2	19
PSL	8	-	3	-	11	23	1	24	7	10	13
ROP	45	8	2	11	-	2	4	13	8	3	4
SLD	2	1	8	20	2	-	3	27	16	15	6
UP	15	-	5	4	13	28	3	-	18	-	14
UW	21	2	2	5	7	16	13	21	-	8	5

Drugie z najbardziej liczących się obecnie ugrupowań - SLD cieszy się największą sympatią wśród zwolenników Unii Pracy (28%). Analogicznie największa część (27%) elektoratu SLD dostrzega w partii Ryszarda Bugaja ugrupowanie, na które mogłaby zagłosować. Podobnie jak w przypadku AWS i ROP, bardziej prawdopodobne wydaje się jednak powiększenie dotychczasowego stanu posiadania przez silniejsze z tych ugrupowań. O ile bowiem wyraźna większość zwolenników SLD jest całkowicie zdecydowana poprzeć to ugrupowanie w wyborach, o tyle sympatycy Unii Pracy w dość dużym stopniu deklarują możliwość zmiany swych obecnych preferencji. Ewentualne oddanie głosu na SLD bierze ponadto pod uwagę duża część elektoratów PSL i KPEiR (odpowiednio 23% i 20%).

W PSL alternatywną partię dostrzegają przede wszystkim zwolennicy SLD, spośród których co piąty (20%) składa takie deklaracje. W niewielkim stopniu brana jest ona natomiast pod uwagę przez elektoraty innych liczących się ugrupowań. Można jednak zauważyć, że trochę częstsze są sympatie dla PSL wśród zwolenników AWS i ROP niż UP czy UW.

Unia Wolności ma stosunkowo najwięcej sympatyków w elektoratach Unii Pracy (18%), SLD (16%) i AWS (13%). Dla żadnego z tych ugrupowań nie jest jednak główną partią alternatywną, a deklarowane dla niej sympatie są mniejsze niż dla innych ugrupowań (bliskich głównie ze względu na podobną opcję polityczną). Niewielkie i ograniczone okazują się natomiast szanse pozyskania przez tę partię zwolenników z innych ugrupowań, takich jak PSL, KPEiR, a także ROP.

Unia Pracy może uchodzić za partię mającą największe poparcie w elektoratach pozostałych ugrupowań. Tylko do pewnego stopnia wynika to z faktu, że jako partię drugiego wyboru najczęściej wskazywał ją elektorat SLD. Do jej sympatyków zalicza się także znaczna część (24%) elektoratu PSL, Unii Wolności (21%), a także co szósty (17%) potencjalny wyborca KPEiR.

ELEKTORATY NEGATYWNE

Istotnym czynnikiem wiele mówiącym o stopniu polaryzacji sceny politycznej, atmosferze przyszłych wyborów oraz szansach wyborczych poszczególnych ugrupowań jest liczba ich zdeklarowanych przeciwników, czyli tzw. elektorat negatywny.

Najwięcej zdecydowanych przeciwników ma Sojusz Lewicy Demokratycznej - dwie piąte badanych wybierających się do urn wyklucza głosowanie na tę formację. Znaczna część przyszłych wyborców (32%) deklaruje również niechęć do AWS. Oba najbardziej liczące się ugrupowania wyraźnie wyprzedzają pod tym względem inne partie.

		CBOS
Na które z tych partii na pewno nie głosował(a)by Pan(i)? Respondenci mogli wybrać nie więcej niż dwa ugrupowania.		
		N=781
SLD	40%	
AWS	32%	
ROP	20%	
PSL	16%	
UPR	16%	
BBWR/BdP	14%	
KPEiR	8%	
UP	8%	
UW	7%	
Inna partia	1%	
Nie mam takiej partii	1%	
Trudno powiedzieć	11%	

Wśród pozostałych ugrupowań sporą liczbę przeciwników ma ROP, niewiele mniej - PSL, UPR i Blok dla Polski. Za najmniej kontrowersyjne i w najmniejszym stopniu budzące niechęć mogą uchodzić niewątpliwie Unia Wolności, Unia Pracy oraz KPEiR.

O stopniu polaryzacji sceny politycznej świadczy fakt, że każde z ugrupowań uzyskujących największe poparcie w sondażach ma w elektoracie swego rywala najczęściej zadeklarowanych przeciwników - aż 81% wyborców AWS twierdzi, że na pewno nie zagłosuje na SLD, natomiast 72% sympatyków SLD deklaruje, że w żadnym razie nie odda głosu na AWS.

Tabela 3

w procentach

Elektoraty	Na które z tych partii na pewno nie głosował(a)by Pan(i)? Respondenci mogli wybrać nie więcej niż dwa ugrupowania.									
	AWS	BBWR/ BdP	KPEiR	PSL	ROP	SLD	UPR	UP	UW	Trudno powiedzieć
AWS	-	3	8	24	5	81	20	14	12	7
KPEiR	41	16	-	7	18	27	6	9	5	22
PSL	42	27	8	-	13	25	21	8	12	6
ROP	23	4	5	34	-	80	20	9	13	-
SLD	72	27	4	7	49	-	20	3	5	2
UP	48	23	14	18	18	34	8	-	3	10
UW	29	11	13	27	36	52	15	6	-	-
Niezdecydowani	20	8	11	9	6	19	10	4	5	42
* Ze względu na małe liczebności pominięto elektoraty UPR i BBWR/Blok dla Polski * We wszystkich elektoratach odpowiedzi „Nie mam takiej partii” stanowiły niespełna 1% wskazań										

Poza elektoratem AWS zdecydowanie negatywny stosunek do SLD cechuje przede wszystkim wyborców ROP (80%). W stosunku do SLD silniej niż zwolennicy innych partii dystansuje się także elektorat Unii Wolności (52%).

W wyraźnie mniejszym stopniu zwolennicy UW odrzucają także głosowanie na ROP (36%), niechęć części elektoratu UW budzą również AWS (29%) i PSL (27%). Można powiedzieć, że wyborcy UW są najbardziej krytyczni w stosunku do innych liczących się ugrupowań politycznych.

Z kolei elektorat SLD, poza zdecydowaną niechęcią do AWS, dystansuje się także w stosunku do partii Jana Olszewskiego (49%). Za ledwie co dwudziesty (5%) zwolennik Sojuszu odrzuca głosowanie na UW - co można określić jako przychyłność bez wzajemności.

W elektoracie AWS (poza zdecydowaną antypatią do Sojuszu) pewną niechęć wzbudzają również PSL (24%) oraz UPR (20%). Co ósmy (12%) wyborca AWS na pewno nie głosowałby na UW.

Zwolennicy ROP, poza niechęcią do SLD, w znacznej części dystansują się także w stosunku do PSL (34%), a nawet AWS (23%).

Wśród wyborców PSL największa grupa (42%) wyklucza oddanie swego głosu na AWS. Jedna czwarta (25%) elektoratu PSL nie głosowałaby na obecnego rządowego koalicjanta - SLD.

Podobny jest układ deklarowanej niechęci w elektoracie UP - wśród jej zwolenników najmniej sympatii i ewentualnych głosów zyskują AWS (48%) oraz - w mniejszym stopniu - SLD (34%).

PRZEWIDYWANI ZWYCIĘZCY WYBORÓW

O faktycznym układzie sił na scenie politycznej wiele mogą powiedzieć przewidywania dotyczące przyszłego zwycięzcy wyborów. Prognozy tego rodzaju, co *ex post* potwierdziło się np. w przypadku wyborów prezydenckich 1995 roku, dość dobrze odzwierciedlają możliwości wyborcze poszczególnych ugrupowań.

		CBOS
Jak Pan(i) przypuszcza, jaka partia zdobędzie najwięcej głosów w wyborach?		
SLD		31%
AWS		25%
PSL		5%
UP		3%
ROP		2%
UW		2%
KPEiR		1%
Trudno powiedzieć		30%
Pozostałe ugrupowania wskazało mniej niż 1% badanych.		

Większość Polaków nie ma wątpliwości, że tegoroczne wybory parlamentarne mają tak naprawdę jedynie dwóch zdecydowanych faworytów i może je wygrać SLD lub AWS. Inne ugrupowanie nie jest praktycznie brane pod uwagę jako prawdopodobny zwycięzca.

Obecnie nieco więcej osób przewiduje zwycięstwo SLD niż wyborczy triumf AWS. O zwycięstwie SLD najbardziej przekonani są (poza, co zrozumiale, zwolennikami tej partii) potencjalni wyborcy UW i KPEiR. W sukces AWS wierzą - poza jej elektoratem - przede wszystkim wyborcy ROP. Zwolennicy pozostałych ugrupowań częściej typują SLD jako zwycięzcę.

Tabela 4

w procentach

Elektoraty	Jak Pan(i) przypuszcza, jaka partia zdobędzie najwięcej głosów w wyborach?			
	SLD	AWS	Wskazania na jedną z pozostałych partii	Trudno powiedzieć
AWS	12	70	2	16
KPEiR	42	13	8	37
PSL	24	19	36	21
ROP	24	53	12	11
SLD	79	6	4	11
UP	28	21	40	10
UW	48	28	13	11
Niezdecydowani	16	16	13	55
Ogółem	37	31	11	21

KOALICJE POWYBORCZE

Możliwość tworzenia powyborczych koalicji zależy przede wszystkim od wyniku, jaki w wyborach osiągną poszczególne partie. Stąd większość polityków unika w swych wypowiedziach jakichkolwiek spekulacji na ten temat. Natomiast sondażowe przewidywania tego rodzaju umożliwiają orientację w strukturyzacji sceny politycznej, w sympatiach poszczególnych elektoratów do swych politycznych rywali. Ankietowanych prosiliśmy o wskazanie nie więcej niż trzech ugrupowań, z którymi - ich zdaniem - partia, na którą chcą głosować, powinna utworzyć koalicję po wyborach.

O pewnym rozczarowaniu elektoratu SLD wobec dotychczasowego koalicjanta - PSL świadczyć może fakt, że więcej zwolenników Sojuszu wolałoby, aby po wyborach ich ugrupowanie stworzyło koalicję raczej z UP (64%) lub UW (56%) niż z PSL (47%).

Podobną, choć w mniejszym stopniu, chęć zmiany koalicjanta można zaobserwować wśród wyborców PSL. Największym poparciem zwolenników tej partii cieszyłaby się powyborcza koalicja z udziałem UP (45%). Tyle samo sympatyków PSL życzyłoby sobie koalicji z SLD co UW (po 34% wskazań).

Tabela 5

w procentach

Z jakimi ugrupowaniami, Pana(i) zdaniem, [partia] powinna wejść w koalicję po wyborach, żeby utworzyć rząd?*	Wskazania w elektoratach partii politycznych*						
	AWS	KPEiR	PSL	ROP	SLD	UP	UW
AWS	-	27	16	63	3	23	42
KPEiR	9	-	6	5	13	13	8
PSL	27	23	-	17	47	39	27
ROP	49	26	15	-	5	38	27
SLD	2	22	34	5	-	20	30
UP	26	37	45	23	64	-	56
UW	43	35	34	37	56	52	-
Nie ma takiej partii	2	1	2	3	2	-	-
Trudno powiedzieć	14	19	20	3	5	5	6

* Respondenci mogli wskazać nie więcej niż trzy ugrupowania.

Zwolennicy AWS najczęściej opowiadają się za tym, by popierane przez nich ugrupowanie stworzyło koalicję z ROP (49% wskazań) bądź UW (43%). Stworzenie koalicji z AWS jeszcze silniej popiera elektorat partii Jana Olszewskiego (63%). Mniejszym poparciem cieszyłaby się wśród zwolenników ROP koalicja z udziałem UW (37%).

Z kolei elektorat UW najchętniej widziałby koalicję z UP (56%), co może się wydawać dziwne, jeśli wziąć pod uwagę znaczne rozbieżności programowe między obiema partiami. Można sądzić, że o tego rodzaju wyborze decyduje jednak podobieństwo rodowodu i zbieżność kulturowa obu elektoratów, program zaś traktowany jest jako cecha drugorzędna. Znaczna część potencjalnych wyborców UW życzyłaby sobie również utworzenia koalicji z AWS (42%).

Wśród zwolenników UP największym poparciem cieszyłaby się koalicja z UW (52%). Wyraźnie mniej sympatyków UP opowiada się za koalicją z PSL (39%) lub ROP (38%). Warto zauważyć, że również w przypadku elektoratu UP można mówić o nieodwzajemnieniu sympatii politycznych w stosunku do SLD. Tylko co piąty (20%) zwolennik UP życzyłby sobie po wyborach koalicji z SLD - jest to ewentualność (poza koalicją z mało liczącą się KPEiR) najrzadziej wskazywana spośród wszystkich możliwych.

W elektoracie KPEiR sympatie polityczne są - jak się wydaje - najmniej zróżnicowane. Nieco większym poparciem jako ewentualny koalicjant cieszyłaby się UP (37%) lub UW (35%) niż pozostałe partie, które zyskały niewiele mniejsze odsetki wskazań. Można sądzić, że ta nowa i mało znana partia, być może również z racji swego charakteru, ma najmniej wyraźny politycznie elektorat.

Spośród najważniejszych ugrupowań największym powodzeniem - jako potencjalni koalicjanci - cieszą się partie „środka”, w tym szczególnie UP. Elektoraty czterech ugrupowań (SLD, UW, PSL i KPEiR) wskazały tę partię jako najbardziej pożądanego koalicjanta. UW jako ewentualny koalicjant cieszy się również popularnością. Poza sympatykami UP, wśród których koalicja z UW zyskała największe poparcie, partię Leszka Balcerowicza wskazywano jako drugiego z możliwych koalicjantów branych pod uwagę przez elektoraty poszczególnych partii.

Wydaje się, że najbardziej osamotnionym politycznie ugrupowaniem jest SLD. Tej formacji jako najbardziej pożądanego koalicjanta nie wymienili zwolennicy żadnej partii. Na drugim miejscu (*ex aequo* z UW) umieścili ją jedynie zwolennicy PSL. Wśród czterech ugrupowań (AWS, ROP, UP, KPEiR) osiągnęła najgorszy wynik.



Przedwyborcza scena polityczna wydaje się dość stabilna. Za tego rodzaju tezę przemawiają - nie ulegające już od dłuższego czasu większym wahaniom - deklaracje poparcia dla głównych ugrupowań. Okazuje się jednak, że dosyć pokaźna część potencjalnych wyborców jeszcze się waha, a w każdym razie nie wyklucza zmiany decyzji. Najbardziej zdeterminowany elektorat ma SLD, niewiele mniej pewni swych dzisiejszych preferencji są także wyborcy AWS. Szanse obu tych ugrupowań na powiększenie swych elektoratów dzięki pozyskaniu zwolenników z innych partii wydają się, jak na razie, dość ograniczone. Możliwość przeniesienia głosów na którąś z tych formacji bierze pod uwagę zaledwie co jedenasty-dwunasty sympatyk innych ugrupowań.

Silna polaryzacja sceny politycznej i skłonność do postrzegania istniejącego układu sił w kategoriach dwóch zwalczających się opcji - postsolidarnościowej i postkomunistycznej obecna jest zwłaszcza po prawej stronie sceny politycznej. Sytuacja ta, jak się wydaje, zagrażać może przede wszystkim sile poparcia dla ROP, którego elektorat jest nie tylko silnie zorientowany na AWS, ale też - jak się okazuje - w znacznym stopniu niepewny swych obecnych preferencji. Z kolei potencjalni wyborcy SLD mogliby rekrutować się głównie z trzech partii - UP, PSL, a także KPEiR. Na tle pozostałych partii SLD wydaje się jednak ugrupowaniem osamotnionym politycznie - najczęściej odrzucanym, najrzadziej brany pod uwagę jako ewentualny koalicjant po wyborach.

Unię Wolności i Unię Pracy można określić jako ugrupowania stosunkowo najmniej kontrowersyjne. Pozostałe liczące się partie uważają je za najbardziej pożądanym partnerów do stworzenia koalicji. O ile jednak UP wydaje się być przypisywana do koalicji raczej o charakterze lewicowym czy lewicującym (orientują się na nią przede wszystkim zwolennicy SLD i PSL), o tyle Unia Wolności cieszy się dużą popularnością wśród zwolenników dwóch najsilniejszych formacji usytuowanych na przeciwległych krańcach sceny politycznej. Jako współkoalicjanta postrzega ją duża część zwolenników AWS, jeszcze większa zaś - SLD. Jednak sympatie elektoratu UW skłaniają się raczej ku prawej niż lewej stronie sceny politycznej.